

**Wyrok z dnia 10 stycznia 2005 r.**

**I PK 166/04**

**Obowiązek rozpoznania sprawy w innym składzie (art. 386 § 5 k.p.c.) nie dotyczy sądu drugiej instancji, orzekającego ponownie, po uprzednim uchyleniu wyroku sądu pierwszej instancji i przekazaniu temu sądowi sprawy do ponownego rozpoznania.**

Przewodniczący SSN Teresa Flemming-Kulesza, Sędziowie SN: Józef Iwulski (sprawozdawca), Roman Kuczyński.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w dniu 10 stycznia 2005 r. sprawy z powództwa Anny K. przeciwko Bankowi Ś. SA w K. - Oddziałowi Regionalnemu w S. o odszkodowanie za nieuzasadnione i sprzeczne z prawem wypowiedzenie umowy o pracę, na skutek kasacji powódki od wyroku Sądu Okręgowego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Katowicach z dnia 17 lutego 2004 r. [...]

o d d a l i ł kasację i zasądził od powódki na rzecz strony pozwanej kwotę 900 zł (dziewięćset) tytułem kosztów postępowania kasacyjnego.

### **U z a s a d n i e**

Powódka Anna K. dochodziła w pozwie przeciwko pozwanemu Bankowi Ś. SA w K. odszkodowania za bezzasadne wypowiedzenie umowy o pracę oraz sprostowania świadectwa pracy.

Wyrokiem z dnia 9 lutego 2001 r. Sąd Rejonowy-Sąd Pracy w Będzinie zasądził na rzecz powódki kwotę 11.961,42 zł tytułem odszkodowania za bezzasadne wypowiedzenie umowy o pracę oraz oddalił powództwo w części dotyczącej sprostowania świadectwa pracy. Sąd Rejonowy ustalił, że powódka była zatrudniona u pozwanego na podstawie umowy o pracę na czas nieokreślony od 25 czerwca 1990 r., ostatnio na stanowisku naczelnika wydziału kredytów. Nie miała samodzielnych kompetencji w zakresie podejmowania decyzji o udzielaniu kredytu, które podejmował

komitet kredytowy oddziału. Polityka kredytowa Banku była nastawiona na silną akcję kredytową, a wydział kredytów był nienależycie obsadzony. Departament kontroli wewnętrznej Banku przeprowadził kontrolę w zakresie portfela wekslowego według stanu na 31 grudnia 1999 r. W raporcie kontroli stwierdzono szereg nieprawidłowości, które miały wpływ na powstanie należności przeterminowanych na kwotę ponad 8.000.000 zł. Dyrektor pozwanego podjął decyzję o rozwiązaniu z powódką umowy o pracę bez wypowiedzenia. Na wniosek powódki zmieniono tryb rozwiązania umowy o pracę na wypowiedzenie przez pracodawcę. Jako przyczyny wypowiedzenia pozwany wskazał brak sprawowania należytego nadzoru nad właściwą stroną prawną dokumentacji kredytowej, w szczególności nad przestrzeganiem zasad udzielania i spłaty kredytów oraz nad właściwą stroną prawną dokumentów. Sąd Rejonowy uznał, że wypowiedzenie jest nieuzasadnione, gdyż zarzuty stawiane powódce są skutkiem nienależytej obsady oddziału oraz intensywnej polityki kredytowej, której powódka zobowiązana była się poddać. Powódka nie miała wyłącznej kompetencji w zakresie udzielania kredytów, a uchybienia wynikają z braku stworzenia powódce należytych warunków pracy.

Wyrokiem z dnia 19 grudnia 2001 r. [...] Sąd Okręgowy-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Katowicach uchylił wyrok Sądu pierwszej instancji i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania. W uzasadnieniu tego rozstrzygnięcia Sąd drugiej instancji wskazał, że Sąd Rejonowy nie wziął pod uwagę, iż do pracownika na stanowisku kierowniczym należy stosować surowsze kryteria oceny pracy, niż do pracowników na stanowiskach szeregowych. Sąd drugiej instancji zalecił, aby przy ponownym rozpoznaniu sprawy precyzyjnie ustalić obowiązki powódki na zajmowanym stanowisku w kontekście stawianych jej zarzutów, a w szczególności ustalić, czy i jakich uchybień dopuściła się powódka oraz ocenić, czy uzasadniają one wypowiedzenie umowy o pracę, przy uwzględnieniu charakteru tych uchybień i zajmowanego stanowiska w strukturze organizacyjnej oddziału.

Po ponownym rozpoznaniu sprawy, Sąd Rejonowy w Będzinie wyrokiem z dnia 18 czerwca 2003 r. [...] oddalił powództwo. Sąd Rejonowy ustalił, że w piśmie wypowiedzającym umowę o pracę jako przyczyny wypowiedzenia pozwany Bank wskazał „brak sprawowania należytego nadzoru nad właściwą stroną prawną dokumentacji kredytowej w kierowanym przez powódkę wydziale kredytów”, a w szczególności nad przestrzeganiem zasad udzielania i spłat kredytów. Na stanowisku naczelnika wydziału kredytów powódka miała obowiązek przestrzegania obowiązujących

instrukcji i procedur bankowych. Była też zobowiązana do czuwania i nadzoru nad prawidłowością portfela kredytowego. W szczególności do jej obowiązków należało przyjmowanie i ocena wniosków o udzielenie kredytu lub pożyczki, ocena zdolności kredytowej podmiotów ubiegających się o kredyty, jak też podmiotów już kredytowanych, badanie ryzyka bankowego przy udzielaniu kredytów i przedkładanie już zaopiniowanych wniosków kredytowych organom decyzyjnym. Przyczyną wypowiedzenia powódce umowy o pracę były ustalenia zawarte w "Raporcie z Kontroli Nr 1/00" z dnia 17 stycznia 2000 r. Raport ten wskazuje następujące nieprawidłowości: 1) wielokrotne składanie weksli do dyskonta przez te same podmioty, 2) niemożność jednoznacznego stwierdzenia na podstawie dokumentacji występowania operacji gospodarczych, które powinny być podstawą kredytowania, 3) nieuwzględnianie „perspektywicznej” zdolności kredytowej uczestników obrotu wekslowego oraz ocenę ryzyka kredytowego wystawcy weksli w sposób uproszczony, 4) nieuwzględnianie w pozytywnych opiniach wniosków kredytowych informacji o zadłużeniu klientów w innych bankach, 5) uczestniczenie w obrocie wekslowym podmiotów o bardzo niskich kapitałach własnych w stosunku do zobowiązań, 6) zakładanie przez znaczną liczbę kredytowanych podmiotów rachunków bezpośrednio przed uruchomieniem kredytów dyskontowych i wyłącznie w celu wykonywania transakcji związanych z dyskontem weksli, 7) przeznaczanie kolejnych kredytów dyskontowych na spłatę przeterminowanych zobowiązań wekslowych oraz uruchamianie kolejnych kredytów pomimo istnienia przeterminowanych należności, 8) bezpodstawne dyspozycje powódki przekazywane do zespołu rozliczeń kredytowych, 9) niedokonywanie bieżącego monitoringu firm będących wystawcami weksli (w przypadkach opóźnień w regulowaniu płatności wekslowych nie korzystano z możliwości zwrotnego księgowania weksli zdyskontowanych oraz nie podejmowano odpowiednich działań przed terminem płatności w stosunku do pozostałych weksli zobowiązanego do zapłaty sum wekslowych), 10) udzielenie jednej z firm w grudniu 1999 r. kredytu w wysokości 1.000.000,00 zł, mimo że kilka dni wcześniej został złożony wniosek o kredyt obrotowy na pół miliona oraz na kredyty dyskontowe ogółem na dwa miliony złotych. Sąd Rejonowy uznał, że uchybienia te obciążają powódkę i mieszczą się we wskazanych przyczynach wypowiedzenia. To, że powódka kierowała wydziałem kredytów w „określonych uwarunkowaniach i przy określonej polityce kredytowej pozwanego” częściowo usprawiedliwia nieprawidłowości w pracy wydziału. Sąd Rejonowy poczynił ustalenia na podstawie wskazanego raportu z kontroli oraz opinii biegłej.

Wyrokiem z dnia 17 lutego 2004 r. [...] Sąd Okręgowy-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Katowicach oddalił apelację powódki. Sąd drugiej instancji uznał, że apelacja powódki jest nieuzasadniona. Sąd Rejonowy przy ponownym rozpoznaniu sprawy uzupełnił bowiem postępowanie dowodowe we wskazanym kierunku i poczynił ustalenia faktyczne wystarczające do rozstrzygnięcia sprawy. Za nieuzasadniony Sąd Okręgowy uznał zarzut pozbawienia powódki prawa do obrony, przez oddalenie wniosku o odroczenie rozprawy i umożliwienie zadawania pytań biegłej. Powódka w toku procesu była reprezentowana przez fachowego pełnomocnika i powinien on zadawać biegłej pytania, po ewentualnym uzgodnieniu z powódką. Powódka osobiście miała możliwość ustosunkowania się do pisemnej opinii biegłej, co też uczyniła w piśmie procesowym z dnia 12 grudnia 2002 r. Nie było przeszkód, aby powódka zadała biegłej również inne pytania lub uzgodniła z pełnomocnikiem ich zadanie na rozprawie. Tymczasem pełnomocnik powódki, mając możliwość zadania biegłej pytań na rozprawie, nie skorzystał z tego. Zarzuty powódki do opinii biegłej wskazane w piśmie procesowym, Sąd drugiej instancji uznał za niepodważające zasadniczych wniosków opinii, co do naruszenia przepisów i procedur bankowych przy udzielaniu kredytów dyskontowych. Sąd Okręgowy uznał za niezasadny zarzut naruszenia art. 299 k.p.c. Żadna ze stron nie wskazywała w toku procesu, że pozostały do wyjaśnienia okoliczności istotne w sprawie, a w szczególności pełnomocnik powódki nie wnosił o przeprowadzenie stosownego dowodu. Nie jest też słuszny zarzut nieprzeprowadzenia innych dowodów, gdyż strony nie składały żadnych wniosków dowodowych. Sąd Rejonowy wziął pod uwagę dowody przeprowadzone poprzednio i prawidłowo ustalił jakie obowiązki miała powódka na stanowisku naczelnika wydziału kredytów oraz do jakich uchybień doszło przy udzielaniu i spłacie kredytów dyskontowych. Zarzut braku należytego nadzoru nad pracą wydziału kredytów uzasadnia wypowiedzenie umowy o pracę powódce jako pracownikowi zajmującemu kierownicze stanowisko.

Od tego wyroku kasację wniosła powódka, która zarzuciła naruszenie: 1) art. 386 § 5 k.p.c., przez "branie udziału w wydaniu zaskarżonego orzeczenia sędziego, który wcześniej brał udział w rozpoznaniu sprawy", 2) art. 233 § 1 k.p.c., przez brak wszechstronnego rozważenia zebranego materiału dowodowego, polegający na oparciu wyroku jedynie na kwestionowanej przez powódkę opinii biegłego sądowego i pominięciu innych dowodów, zwłaszcza zebranych podczas pierwszego rozpoznania sprawy, 3) art. 386 § 6 k.p.c., przez nieuwzględnienie w ponownym postępowaniu

wskazań zawartych w uzasadnieniu wyroku z dnia 19 grudnia 2001 r., 4) art. 214 w związku z art. 237 k.p.c., przez nieuwzględnienie wniosku pełnomocnika powódki o odroczenie posiedzenia sądu ze względu na uzasadnioną niemożność osobistego stawiennictwa powódki w sytuacji, gdy wyraziła ona wolę uczestniczenia w przesłuchaniu biegłego, a jej obecność - ze względu na posiadaną wiedzę z zakresu procedur bankowych - była konieczna dla prawidłowego zapewnienia prawa do obrony. W uzasadnieniu kasacji powódka wywiodła w szczególności, że Sądy obu instancji oparły rozstrzygnięcia jedynie na opinii biegłego sądowego, pomijając inne dowody zebrane w sprawie. W szczególności nie zostały wzięte pod uwagę zeznania świadków dotyczące polityki kredytowej, polityki zatrudnienia oraz warunków pracy panujących u pozwanego. Raport z kontroli od początku był kwestionowany przez powódkę, a jego wiarygodność i obiektywność została podważona na podstawie "szerokiego" materiału dowodowego zebranego przy pierwszym rozpoznaniu sprawy. Przy drugim rozpoznaniu sprawy nie wypełniono wskazań Sądu Okręgowego w Katowicach, co do uzupełnienia materiału dowodowego. Dowód z opinii biegłego sądowego został - zdaniem powódki - przeprowadzony z naruszeniem przepisów postępowania. Na posiedzenie, na którym odbyło się przesłuchanie biegłego, powódka nie mogła się stawić, gdyż przebywała na leczeniu. Kuracja była zaplanowana wcześniej, a kolizja z terminem posiedzenia była spowodowana jego przesunięciem na wniosek pełnomocnika strony pozwanej. Osobista obecność powódki była konieczna, gdyż wyraziła ona wolę aktywnego uczestnictwa w przesłuchaniu biegłej z uwagi na posiadaną wiedzę fachową z zakresu obowiązujących procedur bankowych. Według powódki, nieuwzględnienie wniosku o odroczenie terminu rozprawy stanowi naruszenie art. 214 w związku z art. 237 k.p.c. Pełnomocnik powódki złożył wprawdzie na piśmie zarzuty dotyczące opinii biegłego, jednakże zaznaczył, że nie są to jedyne uwagi. Ponadto, Sąd Okręgowy rozpoznał apelację powódki w składzie, w którym zasiadał sędzia biorący wcześniej udział w rozpoznaniu sprawy (po raz pierwszy przez ten Sąd). Powódka uważa, że uchybienie to stanowi naruszenie art. 386 § 5 k.p.c., gdyż przepis ten dotyczy również składu sądu odwoławczego, rozpoznającego sprawę po raz drugi. Według powódki, celem tego przepisu jest, "aby ten sam sędzia nie rozpoznawał dwa razy tej samej sprawy, co gwarantuje wszechstronniejsze i bardziej obiektywne jej zbadanie".

Strona pozwana w odpowiedzi na kasację wniosła o jej oddalenie i zasądzenie kosztów postępowania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zarzut naruszenia art. 386 § 5 k.p.c. w istocie oznacza powołanie się na nieważność postępowania przed Sądem drugiej instancji określoną w art. 379 pkt 4 k.p.c., gdyż - przyjmując za trafną wykładnię art. 386 § 5 k.p.c. przedstawioną w kasacji - należałoby uznać, że w składzie Sądu drugiej instancji brał udział sędzia wyłączony z mocy ustawy (por. uchwała z dnia 29 maja 1963 r., III PO 10/63, OSNCP 1963 nr 11, poz. 239; postanowienie z dnia 16 stycznia 1987, I CR 385/86, OSNCP 1988 nr 5, poz. 66; uchwała z dnia 28 grudnia 1988 r., III CZP 100/88, OSP 1990 nr 4, poz. 473 z glosą F. Zedlera; uchwała z dnia 18 października 1990 r., III CZP 59/90, OSNCP 1991 nr 5-6, poz. 58, Palestra 1992 nr 7-8, s. 94 z glosą S. Dalki). Przepis art. 386 § 5 k.p.c. stanowi, że w wypadku uchylenia wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania, sąd rozpoznaje ją w innym składzie. Rzeczywiście, odczytując dosłownie treść tego przepisu (podobnie art. 393<sup>13</sup> § 2 k.p.c.) można twierdzić, że obowiązek rozpoznania sprawy „w innym składzie” dotyczy nie tylko sądu pierwszej instancji, ale także sądu drugiej instancji w przypadku, gdy będzie rozpoznawał sprawę ponownie (powtórnie). Potwierdzenia takiego rozumowania można poszukiwać w wykładni historycznej, gdyż w poprzednim stanie prawnym (od dnia 1 lipca 1985 r. do dnia 1 lipca 1996 r.) obowiązywał art. 388 § 1 k.p.c., stanowiący, że w razie uwzględnienia rewizji sąd rewizyjny uchyla zaskarżony wyrok w całości lub w części i przekazuje sprawę do ponownego rozpoznania w innym składzie sądowi, który rozpoznawał ją w pierwszej instancji. Przepis ten wyraźnie odnosił się tylko do sądu pierwszej instancji. Interpretacja przedstawiona w kasacji nie jest jednak trafna, gdyż nie uwzględnia kontekstu systemowego, a w szczególności treści pozostałych paragrafów art. 386 k.p.c. Przepis art. 386 § 5 k.p.c. dotyczy bowiem sposobu rozstrzygnięcia sądu drugiej instancji polegającego na uchyleniu wyroku sądu pierwszej instancji i przekazaniu sprawy do ponownego rozpoznania, a ten uregulowany jest w art. 386 § 3-6 k.p.c. (te trzy paragrafy obejmują to, co było uregulowane w poprzednio obowiązującym art. 388 § 1 k.p.c.). Zgodnie z art. 386 § 3 k.p.c., poza wypadkami określonymi w art. 386 § 2 i 3 k.p.c., sąd drugiej instancji może uchylić zaskarżony wyrok i przekazać sprawę do ponownego rozpoznania tylko w razie nierozpoznania przez sąd pierwszej instancji istoty sprawy albo gdy wydanie wyroku wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości. W treści tego przepisu należy

zwrócić przede wszystkim uwagę na powiązanie pojęcia "przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sprawy" z uchyleniem zaskarżonego wyroku sądu pierwszej instancji. Wynika z tego, że „ponowne rozpoznanie sprawy”, to jej rozpoznanie przez sąd pierwszej instancji, którego wyrok został uchylony i któremu sprawa została przekazana. Potwierdza to art. 386 § 6 zdanie pierwsze k.p.c., według którego ocena prawna i wskazania co do dalszego postępowania wyrażone w uzasadnieniu wyroku sądu drugiej instancji wiążą zarówno sąd, któremu sprawa została przekazana, jak i sąd drugiej instancji, przy ponownym rozpoznaniu sprawy. W tym przepisie istotne jest zwrócenie uwagi na to, że określone nim związanie dotyczy sądu „któremu sprawa została przekazana”. Przekazanie to dotyczy więc sądu pierwszej instancji, którego wyrok został uchylony. Prowadzi to do wniosku, że użyte w art. 386 § 5 k.p.c. sformułowanie „przekazania sprawy do ponownego rozpoznania” (tego dotyczy obowiązek rozpoznania w innym składzie), odnosi się do sądu pierwszej instancji, którego wyrok został uchylony. Sąd drugiej instancji może „ponownie rozpoznawać sprawę” (tej sytuacji dotyczy związanie z art. 386 § 6 k.p.c.), ale nie jest on wtedy sądem, któremu "sprawa została przekazana". Oznacza to, że obowiązek rozpoznania sprawy w innym składzie (art. 386 § 5 k.p.c.) nie dotyczy sądu drugiej instancji, orzekającego ponownie, po uprzednim uchyleniu wyroku sądu pierwszej instancji i przekazaniu temu sądowi sprawy do ponownego rozpoznania.

Co do pozostałych zarzutów podniesionych w kasacji należy w pierwszej kolejności zaznaczyć, że podlegają one rozpatrzeniu tylko w zakresie, w jakim dotyczą wyroku Sądu drugiej instancji (art. 392 k.p.c.) i tylko wówczas mogą stanowić usprawiedliwioną podstawę kasacji, jeżeli naruszenie przepisów prawa procesowego mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy (art. 393<sup>1</sup> pkt 2 k.p.c.; por. np. wyrok z dnia 22 listopada 1996 r., II UKN 14/96, OSNAPiUS 1997 nr 12, poz. 222; wyrok z dnia 29 listopada 1996 r., III CKN 14/96, OSP 1997 nr 3, poz. 65; wyrok z dnia 6 grudnia 1996 r., II UKN 25/96, OSNAPiUS 1997 nr 14, poz. 255; wyrok z dnia 27 lutego 1997 r., I PKN 22/97, OSNAPiUS 1997 nr 21, poz. 418). Kontrola kasacyjna dokonywana przez Sąd Najwyższy obejmuje bowiem stosowanie prawa przez sąd drugiej instancji, jeśli zaś chodzi o naruszenia prawa popełnione przez sąd pierwszej instancji, to mogą one być wytykane w apelacji (por. np. wyrok z dnia 23 stycznia 1998 r., I CKN 445/97, LEX nr 78426 oraz wyrok z dnia 25 stycznia 2000 r., I CKN 381/98, LEX nr 50859). Zarzut naruszenia art. 214 w związku z art. 237 k.p.c. (przez nieuwzględnienie wniosku pełnomocnika powódki o odroczenie posiedzenia sądu ze względu na

uzasadnioną niemożność osobistego stawiennictwa powódki) odnosi się do postępowania przed Sądem pierwszej instancji i podlegał rozpoznaniu w postępowaniu apelacyjnym. Bez powiązania go z zarzutem dotyczącym naruszenia przepisów postępowania przez Sąd drugiej instancji, nie podlega on rozpoznaniu w postępowaniu kasacyjnym z uwagi na związanie granicami kasacji wyznaczonymi przez wskazanie jej podstaw (art. 393<sup>11</sup> § 1 k.p.c.). W istocie zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. (przez brak wszechstronnego rozważenia zebranego materiału dowodowego, polegający na oparciu wyroku jedynie na kwestionowanej przez powódkę opinii biegłego sądowego i pominięciu innych dowodów zebranych, zwłaszcza podczas pierwszego rozpoznania sprawy) również dotyczy postępowania przed Sądem pierwszej instancji. Można go rozpoznać wyłącznie po uwzględnieniu treści art. 382 k.p.c. (niepowołanego w kasacji), według którego sąd drugiej instancji orzeka na podstawie materiału zebranego w postępowaniu w pierwszej instancji oraz w postępowaniu apelacyjnym. Zarzut ten jest bezzasadny, gdyż Sąd drugiej instancji właśnie w ten sposób postąpił. Orzekając na podstawie materiału zebranego w postępowaniu w pierwszej instancji, Sąd drugiej instancji wskazał dlaczego akceptuje ocenę dowodów dokonaną przez Sąd Rejonowy. Przypisanie większej mocy dowodowej opinii biegłego, a zwłaszcza zweryfikowanemu tą opinią, raportowi kontroli wewnętrznej, niż osobowemu środkiem dowodowym, nie budzi zastrzeżeń. Istotnymi okolicznościami w sprawie był zakres obowiązków pracowniczych powódki i ich naruszenie. Tych okoliczności dotyczył raport kontroli wewnętrznej i opinia biegłego, przy czym odnosiły się one do konkretnych obowiązków i ich naruszeń. Zeznania świadków odnosiły się natomiast do pewnych okoliczności ogólnych (organizacja pracy, sposób funkcjonowania Banku), które zostały zresztą również uwzględnione w podstawie faktycznej rozstrzygnięcia. Sąd drugiej instancji nie przypisał im jednak większego znaczenia, gdyż zaakceptował pogląd Sądu Rejonowego, że jedynie „częściowo usprawiedliwiają one nieprawidłowości w pracy wydziału”. Zarzut naruszenia art. 386 § 6 k.p.c. (przez nieuwzględnienie w ponownym postępowaniu wskazań zawartych w uzasadnieniu wyroku z dnia 19 grudnia 2001 r.) jest bezzasadny, gdyż Sąd drugiej instancji w sposób oczywisty uwzględnił oceny prawne zawarte w jego poprzednim wyroku oraz trafnie ocenił, że Sąd pierwszej instancji wykonał zawarte w nim zalecenia, co do dalszego postępowania (uzupełnienia materiału dowodowego). Ewentualne naruszenie art. 386 § 6 k.p.c. nie ma zresztą w postępowaniu kasacyjnym większego znaczenia, gdyż ocena prawna i wskazania co do dalszego postępowania wyrażone w uzasadnieniu orze-



czenia sądu drugiej instancji nie wiążą Sądu Najwyższego przy rozpoznawaniu kasacji (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 kwietnia 1998 r., I CKN 595/97, OSNC 1998 nr 12, poz. 211; PS 2000 nr 5, s. 92 z glosą M. Łochowskiego). Naruszenie przez sąd drugiej instancji art. 386 § 6 k.p.c., wskutek nieuwzględnienia ocen wiążących przy ponownym rozpoznawaniu sprawy, nie przekreśla możliwości uznania przez Sąd Najwyższy wyroku za odpowiadający prawu (wyrok z dnia 11 stycznia 2001 r., I PKN 183/00, OSNAPiUS 2002 nr 17, poz. 411). Oznacza to, że zarzut naruszenia przez sąd drugiej instancji art. 386 § 6 k.p.c. nie ma w postępowaniu kasacyjnym znaczenia, jeżeli nie wpłynęło to na zasadność rozstrzygnięcia w wyroku zaskarżonym kasacją. Inaczej mówiąc, zarzut naruszenia tego przepisu może mieć znaczenie tylko wówczas, gdy pozostałe zarzuty stanowią usprawiedliwioną podstawę kasacji, a tak w rozpoznawanej sprawie nie jest.

Z tych względów kasacja podlegała oddaleniu na podstawie art. 393<sup>12</sup> k.p.c. O kosztach postępowania kasacyjnego orzeczono na mocy art. 98 § 1 k.p.c.

=====